

TEATR

k

Szekspir bez patyny

Nareszcie długo oczekiwana, przesunięta z grudnia premiera teatru Rozmaitości – „Burza” Williama Szekspira. Przygotował ją Krzysztof Warlikowski, autor głośnego „Hamleta”, „Oczyszczonych” czy operowego „Don Carlosa” i „Ignoranta i szaleńca”. Alegoryczny dramat o kulturze i cywilizacji, naturze i barbarzyństwie trafił w ręce reżysera odważnego, wrażliwego i rozsmakowanego w plastycznej inscenizacji. Zapisane w „Burzy” pytania o sens ładu moralnego zyskują bardzo współczesną interpretację. Jak mówił Warlikowski, „Burza”, podobnie jak „Hamlet”, funkcjonuje w polskim teatrze jako klasyczny tekst obrosły interpretacjami. On pragnie zdjąć z niego patynę, wyeksponować witalność i podjąć ten najważniejszy problem – przebaczenia win.

Ta powstała w 1611 r. baśniowa, fantastyczna komedia Szekspira, jako ostatni i najbardziej enigmatyczny utwór dramaturga, uznaje się za metaforyczne pożegnanie autora ze sceną i poezją. „Burza” ukazuje losy Prospera, którego własny brat, książę Mediolanu, wygnał z ojczyzny i przywłaszczył sobie jego tron. Prosper wraz z córką Mirandą, powietrznym duszkiem Arielem i niekształtnym potworkiem Kalibanem, przez kilkanaście lat przebywał na bezludnej wyspie. Opanowawszy sztukę czarnoksiężską, zwabia w pobliże wyspy statek ze swymi krzywdzicielami, po czym doprowadza do jego katastrofy.

Jedną z wielu perspektyw „Burzy” jest pamięć przeszłości. Każde społeczeństwo, a w nim każda jednostka,



Premiera „Burzy” to jedno z najbardziej oczekiwanych wydarzeń teatralnych

Fot. Archiwum teatru Rozmaitości

uwikłana jest w historię, ale w codziennym życiu uwikłanie to istnieje poza granicą świadomości. W interpretacji Krzysztofa Warlikowskiego „Burza” ma być studium oczyszczającego przełomu. Bohaterowie zmuszeni są do konfrontacji z przeszłością.

Prospero jest świadkiem historii, jej ofiarą, ale także mediatorem między przeszłością, która domaga się rozrachunku z oprawcami i przyszłością – Ferdynandem i Mirandą. Czy młodzi bohaterowie będą chcieli pamiętać o tym, co ich dzieliło, czy też będą chcieli stworzyć nowy świat?

Jednak dramat Szekspira w interpretacji Warlikowskiego nie jest jedynie filozoficzną opowieścią o me-

chanizmach historii. Otwiera perspektywę, która odsyła nas do najbardziej bolesnych doświadczeń,

Na scenie obok Adama Ferencgo zobaczymy m.in. Stanisławę Celińską, Magdalenę Cielecką, Andrzeja Chyrę, Małgorzatę Hajewską-Krzysztofik. Scenografię do „Burzy” przygotowuje Małgorzata Szczęśniak, muzykę – Paweł Mykietyn.

KZ

SOBOTA, 4 STYCZNIA

teatr Rozmaitości
bilety 60 i 70 zł

19⁰⁰
godzina